

Witam 😊

## **PRACA DOMOWA NR 9 (25-29.01.2021)**

### **UWAGA!**

Odpowiedzi na polecenia proszę zapisać w zeszycie, na kartach lub w postaci tekstu w programie Word. Proszę je odesłać na adres e-mail:

[m.tomporek@mos4.elodz.edu.pl](mailto:m.tomporek@mos4.elodz.edu.pl) lub przez komunikator Messenger do **1 lutego 2021 r.** w postaci zdjęć (screenów) lub pliku tekstowego.

**Brak pracy w terminie skutkuje oceną niedostateczną.**

W razie problemów technicznych, osobistych i innych, proszę o kontakt.

Proszę wykonać następujące polecenia z podręcznika „To się czyta! 1” Anny Klimowicz i Joanny Ginter:

### **Temat I: Pochwała ludzkiej zaradności i siły.**

#### **1. Do przemyślenia...**

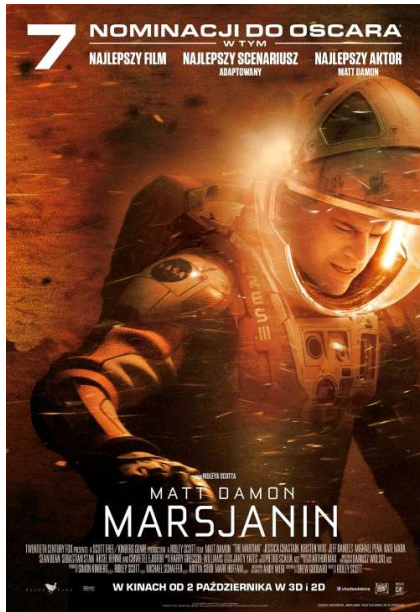
Co pomaga ludziom przetrwać w trudnych, nieprzyjaznych warunkach?

#### **2. Wpisz do zeszytu definicję recenzji (szare pole, strona 71, podręcznik).**

#### **3. Zapoznaj się z tekstem Krzysztofa Waleckiego „Marsjanin” (strony 71-73, podręcznik)**

**i wykonaj pisemnie w zeszycie odpowiedzi na pytania pod tekstem nr 1-8.**

**\*Pytanie nr 12 dla osób chętnych!** (strona 74, podręcznik)



4. Obejrzyj film Ridleya Scotta „MARSJANIN”.

Tutaj możesz obejrzeć film:

<https://www.cda.pl/video/416042535>



Informacje o filmie: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Marsjanin\\_\(film\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Marsjanin_(film))

# 5 Zadanie: przetrwać

## Pochwała ludzkiej zaradności i siły

### NA POCZĄTEK

Co pomaga ludziom przetrwać w trudnych, nieprzyjaznych warunkach?

### WAŻNA WIADOMOŚĆ

Recenzja to omówienie i ocena danego utworu, np. książki, filmu, spektaklu. Najczęściej składa się z części informacyjnej i oceniającej. W tekście recenzji spotykamy takie elementy, jak:

- podstawowe informacje o dziele, np. tytuł, twórcy;
- przedstawienie i omówienie tematyki utworu, w tym jego interpretacja oraz zestawienie go z innymi dziełami podejmującymi podobny temat;
- ocena poszczególnych elementów utworu, np. fabuły, postaci, muzyki;
- opinia na temat całego dzieła, podsumowująca wcześniejsze rozważania.

Krzysztof Walecki

## Marsjanin (fragmenty recenzji)



Kosmiczne kino przeżywa swój mały renesans<sup>1</sup>, zapoczątkowany sukcesem *Grawitacji* Alfonso Cuarona [czyt.: kłarona] sprzed dwóch lat. Rok później pojawił się *Interstellar* w reżyserii Christophera [czyt.: kristofera] Nolana, zaś teraz do kin wchodzi *Marsjanin* Ridleya Scotta [czyt.: ridleja skota], ekranizacja bestsellerowej powieści Andy'ego Weira [czyt.: andiego łira].

Wszystkie te filmy [...] łączy również ambicja, aby o pozaziemskich wyprawach opowiedzieć w sposób jak najbardziej realistyczny, z dbałością o detal, jednocześnie nie zapominając o widowiskowości. Ale być może ważniejsze od wymienionych cech jest humanistyczne zacięcie<sup>2</sup>, obraz człowieka jako istoty, która wobec potęgi nieznanego znajduje w sobie siłę przetrwania. W przeciwieństwie jednak do tamtych obrazów film Scotta rezygnuje z podniosłego tonu oraz lęku przed niewiadomym, skupiając się na rozrywkowym aspekcie opowiadanej historii.

Misja na czerwonej planecie kończy się dla sześcioposobowej załogi w momencie, gdy zaskakuje ich wyjątkowo silna burza piaskowa. Podczas ewakuacji jeden z astronautów, Mark Watney [czyt.: łatnej], zostaje powalony przez odłamek, który pozbawia go przytomności. Jego koledzy,

<sup>1</sup> **Renesans** – tu: odrodzenie się czegoś, ponowny rozkwit.

<sup>2</sup> **Humanistyczne zacięcie** – tu: podkreślanie siły i wartości człowieka.

przekonani o tym, że zginął, odlatują. Również NASA<sup>3</sup> i cały świat sądzą, że Mark nie przeżył. Lecz ten nazajutrz budzi się, wygrzebuje z piasku i wraca do bazy. Bardzo szybko uświadamia sobie, w jak bardzo złej sytuacji się znalazł – jedzenia starczy mu na jakieś dwa miesiące, nie ma żadnego kontaktu z Ziemią ani swoją załogą, zaś kolejna misja ma przybyć na Marsa dopiero cztery lata. Zamiast jednak popaść w depresję, Watney wykorzystuje całą swoją wiedzę i spryt, aby przeżyć na niegościnniej planecie.

Tytułowy bohater nie wydaje się [...] przytłoczony skalą nieszczęścia, które go spotkało. Nie ma żalu do swojej załogi, która go zostawiła, nie wyleże za swoimi bliskimi na Ziemi, nie przerażają go bezkresne pustynie Marsa. Woli zakasać rękawy i wziąć się do roboty, niż czekać na powolny zgon. Trwogę zastępuje kontemplacją rozległych i nietkniętych przez nikogo terenów, choć rzadko kiedy ma na to czas. „Nie umrę tu”, mówi do siebie i przez resztę filmu stara się dotrzymać tej obietnicy.

Postawa Watneya decyduje nie tylko o wydźwięku, ale i kształcie całego filmu. A przyznać należy, że *Marsjanin* od samego początku jest dziełem pełnym energii, zabawnym i zaskakującym, również dlatego, że nakręcił go właśnie Scott. Do tej pory jego kino fantastyczne niosło z sobą pesymistyczną wizję przyszłości i odległych zakątków wszechświata – jeśli już mamy tam czegoś spodziewać, to najpewniej grozy i śmierci. Tutaj tego nie ma. I chociaż sytuacja, wydawać by się mogło, bez wyjścia, oraz próby pokonania ograniczeń narzuconych przez wyjątkowo nieprzyjazne miejsce.

W tym przypadku największą bronią staje się pragmatyzm<sup>4</sup>, choć twórcy sugerują również, że nie do przecenienia jest dystans do samego siebie i obywateli, w jakich się znalazło. Dlatego bohater śmieje się z gustu muzycznego pani kapitan, która na swojej playliście ma tylko przeboje disco z lat 70. (w jaki sposób zatem znalazł się tam David Bowie, pozostaje największą zagadką tego filmu), z tego, że jedynymi rzeczami łatwopalnymi w bazie są drewniane krzyżyki jednego z członków załogi (wszystko inne jest improwowane), a nawet z własnej głupoty. W tym wszystkim jest przekonanie o pozytywnym nastawieniu, a nawet śmiechem da się odczarować nawet najgorszą sytuację. [...]

Fabula swobodnie przeskakuje między uwięzionym na czerwonej planecie Watneyem, jego załogą w drodze na Ziemię a szefami z NASA, którzy orientują się, że ich astronauta przeżył. Ci ostatni stają na głowach, nie chcą udzielić jakiegokolwiek wsparcia Markowi, choć okazuje się, że są w nie lepszym położeniu niż on. [...] Widz może sobie pomyśleć, że Watney jest w bardziej komfortowej sytuacji niż oni – sam sobie szefem, pomysłodawcą i wykonawcą. Nie ograniczają go żadne ustalenia, przepisy, inni ludzie. Gdy celem staje się własne przeżycie, wszystko staje się dla niego równiejsze, podporządkowane tylko temu jednemu.

<sup>3</sup> NASA – amerykańska agencja rządowa zajmująca się badaniem przestrzeni kosmicznej i programem lotów kosmicznych.

<sup>4</sup> Pragmatyzm – tu: trzeźwa ocena sytuacji i podejmowanie skutecznych działań.

Jeśli miałbym się do czegoś przyczepić, to do dwóch rzeczy. [...] Problem z obsadą polega [...] na tym, że wśród wielu znanych aktorów są tacy, którzy nie mają co grać. Kompletnie bez roli jest Kristen Wiig [czyt.: kristin wig] jako rzeczniczka prasowa NASA, jeszcze gorzej wypadają aktorzy wcielający się w astronautów [...]. [...]

Drugi zarzut dotyczy humoru, którego w filmie jest zaskakująco dużo. Nie jest on nachalny, nie sprawia, że dramat Watneya staje się powodem do żartu, ani nie czyni z bohaterów osób niepoważnych. Mimo to wydaje się on często kompletnie zbyteczny, wciśnięty na siłę chyba tylko po to, aby widz w trakcie seansu poczuł się jeszcze lepiej. Tak jakby wesołość była tożsama z optymizmem.

[...] *Marsjanin* odchodzi od przytłaczającego kosmiczną pustką strachu oraz ekscytacji tajemnicą. Grozie śmieje się w twarz, a nieznaną stara się poskromić. Jest peanem na cześć ludzkiej zaradności podanym w szatach kina rozrywkowego. Ma cieszyć i z tego zadania wywiązuje się doskonale.

#### KADR PO KADRZE



1. Bohater zostaje sam w niezanej, nieprzyjaznej przestrzeni.



2. Mimo dramatycznej sytuacji astronauta nie poddaje się rozpacz.



3. Aby przeżyć, wykorzystuje swoją wiedzę i pomysłowość.



4. Skupia się na praktycznych działaniach, które pozwolą mu przetrwać.

PO PRZECZYTANIU

**☰ Czytanie ze zrozumieniem**

1. Co wyróżnia *Marsjanina* spośród innych filmów o podobnej tematyce?
2. Kim jest główny bohater filmu i co go spotyka?
3. Jak bohater radzi sobie w dramatycznej sytuacji? Odpowiedz na podstawie tekstu i kadrów z filmu.
4. Jakie są mocne strony *Marsjanina* według autora tekstu? Co recenzent zarzuca filmowi?

**🕒 Ukryte w tekście**

5. Jakie cechy charakteru najbardziej pomagają Watneyowi w walce o przetrwanie?
6. Jaki stosunek do człowieka i jego możliwości mają twórcy omawianego filmu?
7. Wyjaśnij, jak rozumiesz słowa dotyczące filmu: „Grozie śmieje się w twarz, a nieznane stara się poskromić”.
8. Jakie elementy recenzji zawiera zamieszczony tekst? Nazwij je i przytocz odpowiednie fragmenty tekstu.

**🍃 Język i styl**

9. Wskaż w recenzji co najmniej trzy wyrazy i wyrażenia zawierające ocenę filmu.

**🔍 Poszukaj**

- \*10. Odszukaj informacje o wybranym filmie science fiction Ridleya Scotta, ukazującym mroczną wizję przyszłości i przygód człowieka. Na czym polega pesymizm tej produkcji?

**🗨️ Twoim zdaniem**

- \*11. Przeczytaj fragment innej recenzji *Marsjanina*. W jaki sposób autor odnosi się do filmu? Czy zgadzasz się z jego opinią, czy raczej bliższa jest Ci ocena autorstwa Krzysztofa Waleckiego? Uzasadnij swoją odpowiedź.

„Marsjanin” niewiele więc ma wspólnego z takimi dziełami, jak „Moon” czy „Grawitacja”, ukazującymi samotność w kosmosie, [...] konfrontującymi [bohaterów] z tajemnicami wszechświata. Kosmos u Scotta jest duży i płaski, można go okiełznać przy pomocy kilku obliczeń i manewrów. Nie kryje się w nim żadna tajemnica, choćby ta ludzka – Mark nie traci pogody ducha, nie doznaje wizji ni odlotów, nie nękają go pytania egzystencjalne czy duchowe. Jego koledzy i koleżanki ze statku kosmicznego, mimo iż przebywają w przestrzeni pozaziemskiej lata całe – skazani na siebie, oderwani od Ziemi i swych najbliższych – niezmiennie pozostają schludni, zdrowi, błyskotliwi, zrównoważeni [...].

Bartosz Żurawiecki, *Pomysłowy Dobromir w kosmos*

**🗨️ Twoja wypowiedź**

12. Czy film *Marsjanin* jest wart obejrzenia? Sformułuj opinię składającą się z co najmniej pięciu zdań i zapisz ją w zeszycie.

Dziękuję

Monika Tomporek